

O ziołach w Domu Przyrodnika

Data publikacji: 15.08.2020 9:30

W Domu Przyrodnika Barbara Kuchta przeprowadziła prelekcję, podczas której zaprezentowała lokalne zioła, opowiedziała o ich zastosowaniu i przedstawiła, w jaki sposób można uzyskać z nich specyfiki medyczne i kosmetyczne. To wszystko z racji Święta Ziół, które miało miejsce w Hażlachu.

□

Początkowo hażlaskie Święto Ziół miało być zbiorem różnego rodzaju zabaw i warsztatów. Oprócz gminnego Kicaka planowano zaprosić m.in. specjalistów od ziołowych kosmetyków. Niestety ze względu na aktualne ograniczenia formę trzeba było nieco zmienić, w związku z czym przeprowadzona została tylko prelekcja, w której zostały zawarte najważniejsze informacje na temat lokalnych ziół i ich zastosowania.

Spotkanie poprowadziła Barbara Kuchta, która od lat zajmuje się zgłębianiem tajników wiedzy zielarskiej. Podczas prelekcji nie tylko opowiedziała o roślinach, ale również zaprezentowała najpopularniejsze i najbardziej przydatne zioła, które możemy znaleźć na lokalnych łąkach i polach. Opowiedziała również, w jaki sposób je przetwarzać i stosować. – **Zioła powinniśmy suszyć w temperaturze 30-40 stopni Celsjusza, nie powinno się ich również pozostawiać na słońcu. Zbyt wysoka temperatura i promienie słoneczne, powodują, że w ziołach zostaje niewiele olejków eterycznych, a to na nich nam często zależy. Dotyczy to suszenia, w przypadku na przykład przygotowania nalewki z wrotyczu promienie słoneczne mogą tylko pomóc** – wyjaśniała prowadząca.

Dzięki temu, że na spotkaniu nie zabrakło nazbieranego wcześniej wrotyczu, krwawnika, czy hyzopu lekarskiego. Słuchacze dowiedzieli się nie tylko, w jaki sposób wykorzystać nasze rośliny, ale również jak je rozpoznać. Podczas zbierania ziół warto pamiętać, aby sięgać tylko po te, które możemy rozpoznać bez żadnych wątpliwości. Na szczęście wrotyczu pospolitego, czy dziurawca nie sposób pomylić z niczym innym, przynajmniej w okresie kwitnienia.